

Sygn. akt I Ns 176/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi, Wydział I Cywilny w osobie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Szymon Śniady

po rozpoznaniu 8 lutego 2022 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. M. (1)

z udziałem B. J. (1), M. J., K. P. (1)

o zasiedzenie

postanawia:

1. stwierdzić, że S. F. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1985 roku udział wynoszący 3/8 (trzy ósme) części własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o powierzchni 1935 m² w obrębie (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), będącego uprzednio własnością K. P. (2);
2. zasądzić od uczestnika K. P. (1) na rzecz wnioskodawcy M. M. (1) kwotę 4717 (cztery tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I Ns 176/21

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. M. (1), reprezentowany przez pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego wniósł o stwierdzenie, że S. F. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1985 roku udział 1/4 części własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 1935 m², uregulowanej obecnie w księdze wieczystej nr (...) oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestnika postępowania K. P. (1) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnioskodawca wniósł ponadto o udzielenie zabezpieczenia poprzez nakazanie wpisania w księdze wieczystej nr (...) ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu o zasiedzenie udziału w nieruchomości. W uzasadnieniu, wnioskodawca wskazał, że nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...), obecnie uregulowana w księdze wieczystej (...), a poprzednio była uregulowana w Rep. hip. (...) 1143^a. Zdaniem wnioskodawcy, W. S. nabył udział 1/2 części zabudowanej nieruchomości przy ul. (...) na podstawie aktu notarialnego z 6 maja 1921 roku. Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 16 listopada 2020 roku ze sprawy o sygnaturze II Ns 677/20 W. S. nabył z dniem 6 maja 1951 roku przez zasiedzenie udział 1/2 części własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) w obrębie (...) o powierzchni 1935 m² dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Zgodnie z twierdzeniami zawartymi we wniosku W. S. do chwili śmierci (tj. do dnia 6 grudnia 1963 roku) mieszkał w lokalu mieszkalnym nr (...) znajdującym się w budynku mieszkalnym na nieruchomości, a po jego śmierci nieruchomością zajmowała się S. F., córka W. S.. Zdaniem wnioskodawcy, w 1964 roku wyprowadziła się K. S. – żona W. S. i od tego momentu ani ona ani ktokolwiek w jej imieniu nie interesowała się nieruchomością.

(wniosek k. 3 – 5)

Postanowieniem z dnia 9 marca 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi udzielił zabezpieczenia roszczenia poprzez nakazanie wpisania w dziale III księgi wieczystej nr (...) prowadzonej dla nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu.

(postanowienie k. 33)

W odpowiedzi na wniosek uczestnik K. P. (1) wniósł o oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia udziału w nieruchomości oraz o oddalenie wniosku o zasądzenie od uczestnika K. P. (1) na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania. W uzasadnieniu, uczestnik wskazał, że S. F. nie była od 1965 posiadaczką samoistną całej przedmiotowej nieruchomości, a w latach 1969 – 1981 roku właścicielem był Skarb Państwa.

(odpowiedź na wniosek k. 45 – 46)

W odpowiedzi na wniosek, uczestniczka M. J. poparła wniosek stwierdzenie że S. F. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1985 roku udział w 1/4 części własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...).

(odpowiedź na wniosek k. 57 – 58)

Pismem z 20 października 2021 roku pełnomocnik wnioskodawcy zmodyfikował wniosek w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie nabycia przez S. F. przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1985 roku udziału 3/8 części własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 1935 m², uregulowanej obecnie w księdze wieczystej nr (...), wobec uznania, iż K. P. (2) była wcześniej współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości właśnie w udziale 3/8 całości.

(pismo k. 218-220)

Sąd ustalił, co następuje:

6 maja 1921 roku W. S. nabył udział w 1/2 części zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 1935 m² uregulowanej niegdyś w księdze wieczystej Rep. hip. (...) 1143^a. Wówczas jako właściciele nieruchomości w 1/2 części wpisani byli J. i C. – M. małżonkowie M., na podstawie aktu kupna z dnia 16 grudnia 1919 roku. Obecnie dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta (...).

(zaświadczenie k. 12, wypis z ewidencji gruntów i budynków k. 26, wydruk z elektronicznej księgi wieczystej k. 9-11)

Postanowieniem z 16 listopada 2020 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ns 677/20 tut. Sąd stwierdził, że W. S. nabył z dniem 6 maja 1951 roku, przez zasiedzenie, udział w 1/2 części własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) w obrębie (...) o pow. 1935 m², dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), co do którego udziału w dawnej księdze wieczystej rep. hip. (...). (...) ujawnieni byli jako właściciele J. i C.-M. małżonkowie M..

(postanowienie k. 23)

W. S. zawarł z K. z domu M. związek małżeński 24 stycznia 1942 roku, który trwał do jego śmierci.

(odpis aktu małżeństwa k. 14)

W. S. zmarł 6 grudnia 1963 roku, spadek po nim nabyła jego żona K. K. (1) z domu M. w 1/4 części oraz jego córka S. F. w 3/4 części w zakresie majątku nie objętego wspólnością ustawową, zaś majątek spadkowy W. S. objęty wspólnością ustawową małżeńską nabyła w całości jego córka S. F..

(odpis akt zgonu k. 13, postanowienie k. 24)

K. K. (1) z domu M. zmarła 27 grudnia 1968 roku, zaś spadek po niej w całości nabył jej mąż W. P.. W akcie zgonu jako jej miejsce zamieszkania wskazano (...), K. 144”. Jako miejsce zgonu K. P. (2) wskazano adres (...), ul. (...)”. Z kolei W. P. zmarł 6 kwietnia 1997 roku, a spadek po nim nabył w całości jego syn K. P. (1).

(odpis aktu zgonu k. 48, postanowienie k. 24, postanowienie k. 19, odpis aktu zgonu k. 180, pismo (...) k. 279)

S. F. zmarła 9 stycznia 1992 roku, zaś spadek po niej nabyła w częściach po 1/2 jej dzieci – E. M. z domu J. oraz R. J.. E. M. z domu J. zmarła 6 maja 2013 roku, a spadek po niej w całości nabył jej syn M. M. (1) w całości. R. J. zmarł 16 listopada 2017 roku, a spadek po nim nabyli w udziałach po 1/2 jego żona B. J. (1) oraz jego córka M. J..

(akt zgonu k. 18, postanowienie k. 21, postanowienie k. 22, postanowienie k. 25)

S. z domu S. zawarła z A. F. związek małżeński 13 lipca 1951 roku. A. F. zmarł 25 października 1980 roku.

(odpis aktu małżeństwa k. 210, odpis aktu zgonu k. 211)

W mieszkaniu numer (...) w budynku przy ul. (...) w Ł. w latach 1960-1969 mieszkali D. P., F. P., R. P. oraz M. P..

(zeznania J. C. k. 238-238v, pismo (...) k. 259)

Po śmierci W. S. K. P. (2) wyprowadziła się z nieruchomości przy ul. (...) w Ł. i nie utrzymywała kontaktu z rodziną swojego zmarłego męża, nie była nawet na komunii swojego chrześniaka w 1965 roku.

(przesłuchanie wnioskodawcy k. 267 00:31:48-00:42:15)

W decyzji z 15 stycznia 1964 roku jako właściciele nieruchomości wskazano S. F. oraz K. S..

(decyzja k. 263-265)

Decyzją z 11 marca 1969 roku obciążono przedmiotową nieruchomość hipoteką na rzecz Skarbu Państwa zabezpieczającą zwrot środków finansowych wydatkowanych na nieruchomości. Jako właściciele nieruchomości wskazano W. S. co do 1/2 udziałów oraz przez zastrzeżenie J. i C. małżonków M.. Decyzję doręczono m.in. W. P. oraz S. F.. Kolejne decyzje dotyczące obciążenia nieruchomości hipoteką zostały wydane 18 czerwca 1970 roku, 6 stycznia 1971, 1 stycznia 1973 roku nie były doręczane ani W. P. ani S. F., jednak zarządzono doręczanie ich m.in. nieżyjącemu już W. S.. Z kolei decyzja z 23 września 1975 roku również w przedmiocie wpisu hipoteki doręczona została nieżyjącemu już W. S., ale również S. F..

(decyzja k. 49-56)

W szczegółowym rejestrze pomiarowo-klasyfikacyjnym w obrębie (...) (...) jako władającą przedmiotową działką wpisano S. F..

(zaświadczenie k. 162)

S. F. po śmierci ojca podejmowała decyzję dotyczące kamienicy; zatrudniała dozorcę, zbierała czynsze z których pokrywała wydatki na ubezpieczenie, wodę oraz elektryczność, a także decydowała o remontach: wymianach drzwi, okien, pracach hydraulicznych oraz elektrycznych. Przez pewien czas S. F. zatrudniała jako zarządcę J. M.. Z uwagi na odgórnie narzucane przez aparat państwowy niskie stawki czynszu w przypadkach konieczności dokonana prac, na które fundusze z czynszów nie wystarczały prace zlecał organ państwowy obciążając nieruchomość hipoteką.

(przesłuchanie wnioskodawcy k. 267 00:31:48-00:42:15, przesłuchanie M. J. k. 267v-268 00:54:14-00:56:16)

Decyzją z 29 grudnia 1980 roku na skutek podania S. F. Przedsiębiorstwo (...) przejęło z dniem 1 stycznia 1981 roku budynki mieszkalne zlokalizowane na posesji przy ul. (...) w Ł. z uwagi zły stan zdrowia i wiek S. F.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż dotychczasowy administrator J. M. z dniem 1 stycznia 1981 roku zrzeka się swoich obowiązków. Podczas sprawowania zarządu przez Przedsiębiorstwo (...) doręczano rozliczenia dotyczące kamienicy oraz raporty ze sprawowanego zarządu.

(decyzja k. 27, przesłuchanie wnioskodawcy k. 267 00:31:48-00:48:24)

Lokatorzy kamienicy uważali za właścicielkę nieruchomości S. F.. Organizowała ona zebrania mieszkańców przekazywała im informację i płacono jej czynsz.

(zeznania E. S. k. 237v-238, zeznania J. C. k. 238-238v)

Ustalając stan faktyczny Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka Z. D.. Wskazywała ona w swojej depozycji, iż K. P. (2) do swojej śmierci zamieszkiwała w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł., podczas gdy co innego wynikało z depozycji pozostałych świadków, a także z pisma (...). Nadto zdaniem Sądu zeznania te były niewiarygodne w zakresie w jakim świadek dokładnie pamiętała numer mieszkania K. P. (2) – czyli żony swojego wujka, zaś jednocześnie nie pamiętała chociażby numeru mieszkania swojej rzekomej chrestnej. Sąd przy ocenie tej depozycji miał też na uwadze, iż świadek ta zeznała, iż jej chrestna nazywała się E. i była córką W. S., choć jak wynika z postępowania dowodowego w niniejszej sprawie nie miał on córki o takim imieniu. Co prawda W. S. miał wnuczkę o imieniu E., która była jednocześnie matką wnioskodawcy. Jednakże wnioskodawca w swoim przesłuchaniu wskazał, iż jego matka nie była chrestną świadka – podczas gdy świadek Z. D. podawała, iż jej matka utrzymywała kontakt z jej chrestną i jej synem – którego imienia nie pamięta. Jednocześnie przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd miał na względzie nieprzydatność przesłuchania K. P. (1), jako że uczestnik wskazał, iż do 2019 roku nie wiedział, iż jest związany z nieruchomością, a także że o całej sprawie wie jedynie z dokumentów – również o tym, iż K. P. (2) była żoną jego ojca.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zasiedzenie stanowi jeden ze sposobów nabycia własności, który ma na celu uregulowanie i usankcjonowanie trwającego od dłuższego czasu stanu faktycznego, innego, niż wynikałoby to ze stanu prawnego. Stosownie do treści art. 172 k.c. do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest jej posiadanie samoistne przez określony czas. Z kolei posiadanie samoistne zgodnie z art. 336 k.c. to faktyczne władanie rzeczą, jak właściciel.

Na posiadanie składają się dwa elementy corpus possessionis (element fizyczny) wyrażający się we władaniu rzeczą oraz animus possidendi (element psychiczny) wyrażający się w psychicznym nastawieniu do wykonywanego władztwa (władanie dla siebie). Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi).

Od 1 stycznia 1947 r. do czasu wejścia w życie Kodeksu cywilnego obowiązywał Dekret z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z dnia 15 listopada 1946 r.). Przepisy tego aktu przewidywały 20 letni termin zasiedzenia w przypadku objęcia nieruchomości w posiadanie w dobrej wierze oraz 30 letni w przypadku złej wiary w objęciu posiadania.

Stosownie do art. XLI § 1 i 2 ustawy z 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks cywilny do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego (a więc przed 1 stycznia 1965 roku), stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu. Jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie, zaś jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Należy przy tym podkreślić, iż pierwotnie obowiązujący (do 1 października 1990 roku) zapis art. 172 k.c. przewidywał

dziesięcioletni termin zasiedzenia w przypadku objęcia posiadania w dobrej wierze oraz dwudziestoletni termin w przypadku objęcia posiadania w złej wierze.

Dobra wiara, w ujęciu tradycyjnym polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywanie przez niego prawo a w złej wierze jest ten, który wie albo powinien wiedzieć, że prawo własności nie przysługuje jemu, lecz innej osobie. Oznacza to, że decydujące znaczenia dla oceny „dobrej” lub „złej wiary” posiadacza mają elementy subiektywne, odnoszące się do jego stanu świadomości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2000 r., (...) 282/00) Co prawda art. 7 k.c. wprowadza domniemanie dobrej wiary, jednakże w przypadku, kiedy zasiedzenie dotyczy nieruchomości utrwalony został pogląd stanowiący obecnie zasadę prawną, iż nie można mówić o posiadaniu w dobrej wierze nawet w przypadku zawarcia nieformalnej umowy, skoro do przeniesienia prawa własności nieruchomości wymagana jest bezwzględnie forma aktu notarialnego (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 108/91).

W ustalonym stanie faktycznym Sąd doszedł do wniosku, iż S. F. objęła po śmierci swojego ojca, a więc przed 1 stycznia 1965 roku w posiadanie samoistne całą nieruchomość położoną przy ul. (...) w Ł., oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 1935 m², uregulowanej w księdze wieczystej nr (...). Jednocześnie należało uznać, iż objęła ona posiadanie całości nieruchomości w złej wierze, gdyż nie było niczym usprawiedliwione w okolicznościach sprawy by mogła ona uważać, że nabyła cały spadek po ojcu samodzielnie.

W ocenie Sądu Stanisława F. władała całą nieruchomością jak właścicielka i tak też była traktowana przez inne osoby oraz stan ten trwał co najmniej od 1 stycznia 1965 roku do jej śmierci w 1992 roku. Należy przy tym podkreślić, iż to S. F. podejmowała decyzje dotyczące remontów, oddania nieruchomości w zarząd, czy też oddania nieruchomości pod zarząd państwowy. Ona też organizowała spotkania mieszkańców dotyczące nieruchomości i pobierała od nich czynsze. Przy powyższej ocenie należy mieć oczywiście na względzie uwarunkowania systemu politycznego panującego w Polsce przed 1989 roku i szereg powszechnie znanych wynikających z tego ograniczeń, m. in. w zakresie przydziału lokali oraz czynszów. Podkreślenia przy tym wymaga, iż zatrudnienie innej osoby do wykonywania części lub nawet większości czynności z zakresu zarządu nieruchomości w żaden sposób nie podważa właścicielskiego sposobu posiadania rzeczy, gdyż w kompetencjach właściciela leży m.in. oddanie rzeczy w zarząd innemu podmiotowi – który przy tym nie staje się jego posiadaczem samoistnym, gdyż wykonuje czynności na rzecz osoby zlecającej. Podobnie za niweczące samoistność posiadania nie można uznać oddania nieruchomości w zarząd podmiotowi państwowemu, gdyż podmiot ten nie władał jak zarządca w żadnym zakresie jak właściciel, zaś jako właścicielkę traktował S. F., której składał sprawozdania z trwającego zarządu wykonywanego w jej imieniu.

Jednocześnie należało podkreślić, iż nikt nigdy nie zgłaszał się do S. F. z żadnymi roszczeniami co do nieruchomości, w tym w szczególności nie robiła tego K. P. (2), ani jej następcy prawni. W ocenie Sądu K. P. (2) opuściła przedmiotową nieruchomość przed 1 stycznia 1965 roku, jednakże po śmierci swojego męża nigdy nie objęła przedmiotowej nieruchomości w posiadanie samoistne i nie brała udziału w podejmowaniu żadnych decyzji jej dotyczących. Zamieszkiwanie przez nią przez pewien czas w charakterze lokatorki w przedmiotowej nieruchomości nie mogło w żaden sposób niweczyć samoistnego posiadania nieruchomości przez jej pasierbicę. Należy przy tym podkreślić, iż wpisanie w akt zgonu S. F. w 1969 roku jako jej miejsca zamieszkania ul. (...) w Ł. nie przesądza po pierwsze, iż mieszkała ona tam do śmierci (w obliczu przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków, zaświadczeń z (...) oraz przesłuchania wnioskodawcy), a także by była ona posiadaczką samoistną nieruchomości w jakimkolwiek zakresie.

W tym miejscu należy również odnieść się do decyzji wydawanych w czasie posiadania nieruchomości przez S. F. dotyczących wpisów do hipoteki. Stosownie do art. 8 ust. 1 i 2 w zw. z art. 6 ust. 1 oraz w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z 22 kwietnia 1959 roku o remontach i odbudowie oraz o wykańczaniu budowy i nadbudowie budynków prace w budynkach będących własnością osób fizycznych i osób prawnych nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej mógł wykonywać organ gospodarki mieszkaniowej ze środków państwowych bez potrzeby uzyskania zgody właściciela budynku na ich wykonanie, przy czym właściciele nieruchomości byli obciążeni kosztami prac na budynkach i urządzeniach położonych na tej nieruchomości do wysokości wzrostu ich wartości po przebudowie w porównaniu z ich wartością przed przebudową. Powstała różnica wartości domów stanowi wierzytelność Państwa podlegającą

hipotecznemu zabezpieczeniu. Z powyższego wynika, iż wykonywanie prac przez organy państwa, niezależnie od woli władającego, nie miało wpływu na właścicielski sposób posiadania przez S. F., gdyż w ówczesnych czasach była to praktyka mająca ugruntowanie w przepisach jak i powszechnej praktyce. Nie pozbawiano przy tym S. F. władztwa nad rzeczą. Jednocześnie wymienianie w tych decyzjach również innych osób zarówno jako właścicieli nieruchomości, jak i osób zawiadamianych o ich wydaniu również nie ma wpływu na samoistność posiadania rzeczy. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż jako właściciele nieruchomości oraz jako osoby, którym doręczano decyzje organy państwa wielokrotnie wskazywały na nieżyjące już w chwili wydania decyzji osoby. Nadto samo traktowanie przez organy państwowe niektórych innych osób jako władających nieruchomością nie może prowadzić do uznania, iż S. F. nie była wyłączną samoistną posiadaczką nieruchomości, albowiem posiadanie jest stanem faktycznym niezależnym od stanu prawnego.

Co istotne w przypadku zasiedzenia udziału we własności przez współwłaściciela udziału innego współwłaściciela niezbędne jest wyraźne zmanifestowanie zmiany charakteru władztwa, tj. woli władania całą rzeczą jak wyłączny właściciel w sposób widoczny dla zawiadywanego współwłaściciela i dla otoczenia. W niniejszej sprawie S. F. od śmierci ojca wszystkie decyzje dotyczące nieruchomości podejmowała sama, zaś K. P. (2) oraz jej następcy prawni zupełnie w nich nie uczestniczyli, ani nie interesowali się nią. Skoro zaś stan ten trwał przez cały okres zasiedzenia (a również i później) to należało uznać, iż S. F. w sposób wystarczający dla zasiedzenia udziału K. P. (2) zmanifestowała swój zamiar posiadania całej nieruchomości z wyłączeniem współwłaścicielki.

Należy również odnieść się do zawiadywanego udziału będącego uprzednio własnością K. P. (2).

K. P. (2) w drodze dziedziczenia po swoim mężu W. S. nabyła $\frac{1}{4}$ części spadku – jednak jedynie w zakresie majątku osobistego W. S.. Do majątku tego należał nabyty przed zawarciem małżeństwa z K. P. (2) udział $\frac{1}{2}$ w przedmiotowej nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży. A zatem udział w drodze spadkobrania po mężu K. P. (2) nabyła udział w nieruchomości wynoszący $\frac{1}{8}$ całości.

W zakresie pozostałej $\frac{1}{2}$ nieruchomości W. S. nabył ją w drodze zasiedzenia, które zostało stwierdzone w sprawie toczącej się przed tutejszym sądem o sygn. akt II Ns 677/20. Należy przy tym podkreślić, iż upływ biegu zasiedzenia tej części nastąpił 6 maja 1951 roku, a więc w trakcie trwania jego małżeństwa z K. P. (2).

Stosownie do treści art. X i XI dekretu z 29 maja 1946 roku Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie majątkowe Prawo małżeńskie majątkowe stosuje się do powstałych po jego wejściu w życie stosunków majątkowych między małżonkami, chociażby zawarli oni małżeństwo przed tym dniem, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej, przy czym małżonkowie, którzy przed dniem wejścia w życie prawa małńskiego majątkowego nie zawarli majątkowej umowy małżeńskiej, podlegają przewidzianemu w tym prawie ustrojowi ustawowemu dopiero po upływie roku od wejścia jego w życie. Z kolei zgodnie z art. 14 dekretu z 29 maja 1946 roku Prawo małżeńskie majątkowe stosunki majątkowe małżonków podlegają ustrojowi ustawowemu, chyba że małżonkowie poddali je ustrojowi umownemu albo że z mocy prawa lub orzeczenia sądu podlegają ustrojowi przymusowemu. Art. 17 i 18 tego aktu prawnego stanowił, iż do majątku dorobkowego małżonków zaliczane są wszystkie przedmioty nabyte w trakcie małżeństwa z wyjątkiem wyłączonych w dekrecie, przy czym w razie wątpliwości majątek uważa się za dorobkowy.

Natomiast zgodnie z art. X ustawy z 27 czerwca 1950 roku Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny przepisy kodeksu rodzinnego stosuje się do stosunków nim objętych, chociażby powstały przed jego wejściem w życie, jeżeli przepisy poniższe inaczej nie stanowią. Natomiast art. XVIII cytowanej ustawy wskazywał, iż jeżeli w chwili wejścia w życie kodeksu rodzinnego stosunki majątkowe małżonków podlegały ustrojowi ustawowemu, przewidzianemu w prawie małżeńskim majątkowym przepisy kodeksu rodzinnego o wspólności ustawowej stosuje się do istniejącego jeszcze majątku dorobkowego małżonków bez względu na czas jego nabycia. Z kolei ustawa z 27 czerwca 1950 roku Kodeks rodzinny wskazywał w art. 21, iż przedmioty majątkowe, nabyte przez któregokolwiek z małżonków w czasie trwania małżeństwa i stanowiące jego dorobek, są wspólnym majątkiem obojga małżonków (wspólność ustawowa), zaś tą wspólnością nie są objęte jedynie przedmioty nabyte przez spadek, zapis lub darowiznę, przedmioty osobistego użytku oraz przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu.

Analiza powyższych przepisów prowadzi do ustalenia, iż w chwili zasiedzenia udziału $\frac{1}{2}$ w nieruchomości przez W. S. był on w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej z K. P. (2), zaś ówczesne nie przewidywały by nabycie w drodze zasiedzenia w trakcie trwania wspólności następowało do majątku odrębnego małżonków. Sąd w całości podziela zdanie wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 listopada 2012 roku, sygn. akt I CSK 257/12 stanowiące, że w wypadku nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie w trakcie trwania wspólności majątkowej nieruchomość wchodzi do majątku wspólnego małżonków, nawet jeśli posiadaczem samoistnym był tylko jeden z małżonków, również wtedy, gdy okres posiadania prowadzącego do zasiedzenia rozpoczął się przed powstaniem wspólności, ale zakończył w czasie jej trwania.

Powyższe prowadzi do ustalenia, iż wskutek zasiedzenia W. S. nabył z dniem 6 maja 1951 roku, przez zasiedzenie, udział w $\frac{1}{2}$ części własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. (...) ale do wspólności ustawowej z żoną K. P. (2). W przypadku W. S. i K. P. (2) wspólność ta ustała z chwilą śmierci mężczyzny, zaś zgodnie z art. 25 Kodeksu rodzinnego z 1950 roku oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku, który był objęty wspólnością ustawową, a od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności. Powyższe prowadzi do ustalenia, iż w skutek śmierci W. S. K. P. (2) stała się wyłączną właścicielką połowy zasiedzianego w trakcie jej małżeństwa udziału we własności nieruchomości, tj. $\frac{1}{4}$ części. Należy przy tym przypomnieć, iż w reżimie dziedziczenia w oparciu o przepisy Dekrety prawo spadkowego nabyła ona spadek po mężu jedynie w zakresie majątku odrębnego W. S., gdyż cały przypadający mu udział w majątku wspólnym odziedziczyła jego córka.

Mając na uwadze powyższe z chwilą śmierci W. S. K. P. (2) była właścicielką udziału $\frac{1}{4}$ z $\frac{1}{2}$ we własności nieruchomości nabytej przez W. S. w drodze umowy oraz $\frac{1}{2}$ z $\frac{1}{2}$ zasiedzianego udziału – łącznie zatem była właścicielką udziału w nieruchomości wynoszącego $\frac{3}{8}$ całości. Pozostałą część w drodze dziedziczenia nabyła S. F..

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 1 postanowienia stwierdził, że S. F. z dniem 1 stycznia 1985 roku nabyła przez zasiedzenie roku udział $\frac{3}{8}$ części własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 1935 m² w obrębie (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), będącego uprzednio własnością K. P. (2).

O kosztach postępowania, sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 520 § 3 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. W toku niniejszej sprawy do stanowiska wnioskodawcy przyłączyła się uczestniczka M. J., z kolei B. J. (2) ostatecznie nie zajęła stanowiska w sprawie. Natomiast uczestnik K. P. (1) aktywnie i wielokrotnie w toku postępowania zajmował stanowisko przeciwne do stanowiska wnioskodawcy jak również składał szereg dopuszczonych przez Sąd w sprawie wniosków dowodowych – należało zatem uznać, iż interesy uczestników są sprzeczne, choć K. P. (1) w piśmie przed zamknięciem rozprawy ostatecznie wskazał, iż zostawia wniosek do uznania sądu. Wobec zaś uwzględnienia w całości żądania wnioskodawcy i sprzecznych interesów stron Sąd w punkcie 2 postanowienia zasądził od uczestnika K. P. (1) na rzecz wnioskodawcy kwotę 4717 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę złożyła się opłata od wniosku w wysokości 2000 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (ustalonej na podstawie § 5 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie). Należy przy tym podkreślić, iż Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia uczestnika od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania jako, że nie wykazano by jego sytuacja majątkowa za tym przemawiała.